

Efekt Pegasusu czy ucieczka z tonącego okrętu?

30 grudnia 2021

To jest przestępcza organizacja i z tej przestępczej organizacji ludzie uciekają. To jest niesłychana afery. To jest afery polityczna – tymi słowami były wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski skomentował w rozmowie ze Sputnikem informacje o zapowiadanych masowych odejściach ze służby funkcjonariuszy CBA i ABW.

W Centralnym Biurze Antykorupcyjnym szykuje się fala odejść funkcjonariuszy. Informację o zawirowaniach w polskich służbach jako pierwszy na „Twitterze” podał były szef CBA Paweł Wojtunik. „W CBA kadrowy exodus, blisko 200 wniosków o odejście ze służby z początkiem nadchodzącego roku! Efekt Pegasusu czy ucieczka z tonącego okrętu...” – napisał Paweł Wojtunik. Odejścia mają też dotyczyć Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Tam z pracy chcą odejść funkcjonariusze pionów operacyjnych.

Doniesieniom tym zaprzeczył natomiast wiceszef MSWiA Maciej Wąsik. „Nie ma żadnej fali odejść, ostatnia taka fala była w pierwszym roku rządów Pawła Wojtunika” – zaznaczył w środę Maciej Wąsik. „Wojtunik produkuje fejki, by promować insynuacje” – napisał w mediach społecznościowych rzecznik prasowy Ministra Koordynatora Służb Specjalnych Stanisław Żaryn.

Radiu ZET udało się uzyskać nieoficjalne potwierdzenie informacji o blisko 200 wnioskach o odejście ze służby w CBA z początkiem nadchodzącego roku. Przyczyną ma być niekompetencja przełożonych, stagnacja w prowadzonych sprawach, brak decyzyjności – to główne przyczyny składania wniosków. Część funkcjonariuszy ma dość kojarzenia jako „służby PiS” – podają informatorzy Radia ZET.

Tę wiadomość w rozmowie ze „Sputnikiem” ostro skomentował były wicemarszałek Sejmu prof. Stefan Niesiołowski. „To jest ucieczka szczurów z okrętu. To jest przestępcza organizacja i z tej przestępczej organizacji ludzie uciekają. To jest niesłychana afera. To jest afera polityczna” – powiedział prof. Niesiołowski. Według niego, odejścia funkcjonariuszy CBA ABW, o czym teraz głośno, są kojarzone ze skandalicznym użyciem izraelskiego systemu elektronicznej inwigilacji Pegasus przez polskie służby, które włamywały się na telefony wielu przeciwników PiS-u, m.in. senatora PO Krzysztofa Brejzy, mecenasa Romana Giertycha i prokurator Ewy Wrzosek. Przypomniął, że skandal wynikł w połowie grudnia z powodu publikacji raportu firmy badawczej CitizenLab z Toronto, z którego wynikało, że polskie służby używają Pegasusa w walce z opozycją.

Jak mówił wcześniej były szef CBA Paweł Wojtunik, problemem Pegasusa jest nie tylko to, że podsłuchiwanie byli Roman Giertych czy Ewa Wrzosek. Nie wiadomo, jaka była skala inwigilacji, ile osób jeszcze podlegało tym działaniom. Według niego zakup Pegasusa zaledwie przeciwko tym dwóm osobom byłby nieekonomiczny. Uważa, że rządzący wiedzą, iż są na początku kolejnego dużego, niekończącego się skandalu, którego absolutnie nie przetrną wypowiedzi rzecznika Żaryna. „To mogą być symptomy afery Watergate. Jak powiedziałem, nieznana jest skala potencjalnej infiltracji opozycji i oponentów politycznych, bo to nie tylko opozycja, ale również osoby przeciwnicy ministrów Ziobry i Kamińskiego – ja też mam nieprzyjemność zaliczać się do tego grona – są zagrożeni tego typu nielegalnymi działaniami” – stwierdził Paweł Wojtunik.

Afera Watergate w Ameryce, w opinii Stefana Niesiołowskiego, to był kompletny drobiazg. „W kwaterze demokratów republikańskie za wiedzą Nixona założyli podsłuchy w jednym budynku, w jednym pomieszczeniu, zrobili to „hydraulicy”, i z tego powodu prezydent mocarstwa światowego musiał ustąpić. Natomiast my wiemy o podsłuchach na razie tylko trzech osób, ale wiadomo,

że jest kilkaset. Ewidentnie działa system szpiegowania opozycji. Zresztą CBA wielokrotnie się wsławiało działaniami, które wyłącznie miały na celu nie walkę z przestępczością, ale z przeciwnikami wśród opozycji. To jest hańba” – powiedział były wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski.

Autorstwo: Wiktor Bezeka

Źródło: pl.SputnikNews.com